GAZETA

Wielkiego Xięstwa



POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 160. We Wtorek dnia 13. Lipca. 1841.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 10. Lipca.

Dwór królewski przywdziewa jutro, d. 10. Lipca, żałobę na dni trzy po śmierci ś. p. JO. Xięcia Fryderyka Karóla Emila zu Schleswig-Holstein.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 5. Lipca

Drogą pamiątkę wieku i zasługi obchodzono w dniu wczorajszym w kościele XX. Pijarów przy uroczystości S. Józefa Kalasantego. X. Paweł Redecki liczący wieku lat 77 odprawił drugą prymicyę rozpocząwszy pięćdziesiąty pierwszy rok obowiązków kapłańskich. W czasie wielkiéj mszy celebrowanéj przez prymicyanta, jeden z życzliwych przyjaciół, skreślił bieg zasług celebrującego, który my tu tylko w treści powtarzamy. Ciche i spokojne od lat 56 na łonie naukowego Zgromadzenia pędzone życie, nie wymaga publicznych uwielbień, bo je głosi wdzięczność uczniów po całem zamieszkałych kraju. Professor w w Międzyrzeczu Koreckim następnie w Konwikcie Konarskiego i Piotrkowie; Rektor dwóch Szkół wszędzie okazywał dowody swego poświęcenia. Pisma Religijne z ukryciem imienia wydawane, są skazówką skromności i oznaką gruntownéj nauki. Zarząd nad zakładem użytecznym, drukarnią, dowodzi gorliwości i pracy i chęci stania się użytecznym pomimo tego, że dla zasług i lat mógł być wolnym. W końcu dodał, że bogobojność, a nadewszystko wierność uczynionéj raz przysiędze, jest przykładem dla młodszych braci. Oby Pan Najwyższy to wszystko nagrodził jako wiernemu pracownikowi! Po skończonem nabożeństwie widzieliśmy z rozczuleniem jak dostojni Biskupi, znajdujący się w Warszawie, spieszyli do ołtarza, aby kapłan uściskał ich głowy; następnie Prałaci, Kanonicy i Duchowieństwo różnych zgromadzeń a w końcu licznie zebrani chrześcianie znajdujący się na nabożeństwie.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 2. Lipca

Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 19. Kwietnia, Naczelnik 11 dywizyi pieszéj Generał-porucznik Faesi, za odznaczającą się gorliwość i prace w zarządzie Dagestanem w latach 1839 i 1840; — Św. Stanisława 1 klassy, 26. Maja, Starszy Doktor Moskiewskiego Wojskowego lazaretu, Rzeczywisty Radzca Stanu, Doktor

Medycyny i Chirurgii Pelikan, za długoletnią, gorliwością odznaczoną służbę.

Reskrypt Cesarski do Władzcy Abhazyi, Generał majora Xięcia Szerwaszidze 1, z d. 3. Czerwca r. b. »W sprawiedliwéj uwadze ku stałéj gorliwości waszéj o dobro służby, któréj daliście Nam nowe dowody udziałem waszym w skłonieniu nadbrzeżnych Dżugietów i części plemienia Ubychskiego do dobrowolnego oświadczenia uległości Rządowi, Najłaskawiéj mianujemy was kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy. Przysyłając przy niniejszém znaki orderu pozostajemy wam przychylni.«

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 4. Czerwca mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 1 klassy, Głównozarządzający krajem zakaukaskim i dowódzca oddzielnego Kaukaskiego Korpusu Generał piechoty Gołowin i Członek Rady Państwa, Radzca Tajny baron Hahn, obaj za skuteczne i w swoim czasie wprowadzenie w tym kraju nowéj ustawy o jego zarządzie.

29. Maja, o 2 godzinie popołudniu panowała w Moskwie straszliwa burza z piorunami. Wicher tak był gwałtowny że zdarł dachy z 252 domów, poobalał mnóstwo kominów i parkanów. Szkody niemogły jeszcze być obrachowane, ale są bardzo znaczne.

14. Czerwca odpłynął z tąd do Lubeki statek parowy »Alexandra.« W liczbie podróżnych są: Członek Rady Państwa Rzeczywisty Radzca Tajny xiążę Lubecki i urzędnik zaliczony do V klassy Bouquet.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Lipca

Za powrotem swoim z Normandyi, położy Król kamień węgielny do warowni Mont-Valérien, St. Denis, Noisy-le-Sec, Rosny i Ivry. Około robót ziemnych przy tych warowniach pracuje codziennie przeszło 12,000 ludzi.

Rząd z wielką obecnie ciekawością wygląda wiadomości z Tuluzy. Pan Floret, Prefekt wyższéj Garonny, został bowiem co tylko odwołany i przez Pana Milota zastąpiony, który już tamże wyjechał. Teraz spodziewają się z pewnością, iż za przybyciem tamże powitają go kocią muzyką, wrzawą i innemi zgiełkliwemi scenami, przez jakie południowy charakter niechęć swoję zwykł objawiać. Jeżeli się na tém skończy i jeżeli przy tém groźném przywitaniu wszelkiéj nie przekroczą miary, rząd się żadnych nieprzyjemności nie obawia, wrzawę wyjąwszy, wzniesioną zapewne przez prassę Pana Thiersa, ponieważ Pan Floret był jednym z jego najulubieńszych urzędników. Ale być może, iż przy niezmiernéj żywości i sposobie myślenia Tuluzyjczyków do groźnych przyjdzie wypadków, a to zmusiłoby rząd do sprężystego wkroczenia. Jest on także, jak powiadają, na to przygotowany, i chętnieby podobno korzystał z téj sposobności, aby wszystkie stósunki w Tuluzie zmienić.

Od 1830. r. bowiem to miasto właśnie pomiędzy wszystkiemi południowemi miastami zawsze się najuporczywszém przeciw teraźniejszemu systematowi i teraźniejszéj dynastyi okazywało, może dla tego, że charakter Francuza południowego tutaj najdobitniéj występuje, a ten nie zna nic środkowego i tylko jest republikaninem lub legitymistą; Tuluza zaś jest miejscem pobytu Pana Villèla, głównem siedliskiem legitymistów. Łatwo więc pojąć, dla czego miasto to najżywiéj opór swój objawiło, jaki po wielu innych miastach francuzkich pozostał przeciw nowemu środkowi Pana Humanna, zalecającemu nowe przeliczenie podatki płacącéj ludności. Maire i rada municypalna wystąpili z zapałem przeciw temuż, a Pan Floret, Prefekt, ten błąd popełnił; iż samowolnie urzędnikom fiskalnym zakazał czynności, zaleconéj przez Ministra skarbu. Gdy więc Pan Humann oddalenia tego Prefekta zażądał, musieli jego koledzy, choć niechętnie, przychylić się do tego, nie mogąc w administracyi bezrządu cierpieć.

Jednakże, jak się rzekło, pozostali Ministrowie niechętnie się do tego przychylili. Gabinet bowiem podzielony jest pod względem stósowności wniesionego przez niego nowego prawa podatkowania, prawa, do którego nowe środki ocenienia, przygotowawczemi tylko są pracami, i które, podług życzenia Pana Humanna, dopiero na przyszłém posiedzeniu ma być przełożone; fałszywe bowiem jest twierdzenie, jakoby teraz rozporządzone środki już zaraz nowe podatki za sobą pociągnąć miały. P. Humann chce bowiem nałożyć podatek na kilka klass, które się przez używanie od podatków usunęły, na co koledzy jego powiadają, iż używanie równa się nabytemu prawu, i iż dla tego nie tylko nowego potrzeba prawa, ale nadto wypada je pierw nowemu Ciału prawodawczemu, nie zaś teraźniejszéj Izbie na jéj ostatniém posiedzeniu przełożyć. Gdy zaś rzecz jeszcze nie rozstrzygnięta, czy i kiedy prawo to przełożone będzie, przeto owe ruchy po miastach, które w istocie Pan Humann wywołał, dla reszty Ministrów są rzeczą bardzo niedogodną. Mimo to silnie powagę jego popierają, i gdyby w Tuluzie groźne rozruchy wybuchnąć miały, rząd, jak się rzekło korzystać będzie z téj sposobności i dotychczasowe nieprzychylne sobie władze miejskie tamże innemi posłuszniejszemi zastąpi.

Hr. Toreno, należący, jak wiadomo, do najgorliwszych przyjaciół Królowéj Krystyny, za dni kilka w Paryżu spodziewany.

Z Tulonu, dnia 28. Czerwca.

Wszystkie, ostatniemi dniami ztąd zwiastowane wiadomości, nie zdają się potwierdzać; dziś przynajmniéj zapewniają, że Kontradmirał Lalande nie zostanie mianowany Naczelnym Wodzem francuzkiéj siły morskiéj na morzu Śródziemném i że Wiceadmirała Hugona nie odwołają; powiadają także, iż Kontradmirał Lalande za miesiąc do wód w Niemczech wyjedzie. Daléj twierdzą jeszcze, iż odjazd dywizyi Lassussa na teraz zawieszono.

Anglia.

Z Londynu, dnia 3. Lipca.

Niedawno temu poświęcono w Birminghamie pierwszy katolicki kościół katedralny, wybudowany w Anglii od czasu rewolucyi 1688 roku, gdy dotąd katolikom kaplice tylko wystawiać wolno było. Na uroczystość tę, trzy dni trwającą, przybyło 14 Biskupów z Szkocyi, Irlandyi i osad angielskich. Ksiądz Walsh, Wikaryusz apostolski odbył akt poświęcenia. Relikwie świętego Chada, któremu nową tę katedrę poświęcono, obnoszono w koło kościoła w nader pięknéj roboty skrzynce w processyi.

Wiadomości z Lizbony za nader niepomyślne w Cityi uważane bywają. Brak pieniędzy w skarbie portugalskim, powiada Sun, nagli oczywiście do bliskiego przesilenia, i wielu się spodziewa, że niezadługo nadejdzie wiadomość o zawieszeniu wszelkiéj wypłaty na portugalski dług narodowy, gdy rząd tameczny zapewne dochodów swoich powtórnie w zastaw dać nie zechce, ani też 20 prC. płacić nie może, jak to przy teraźniejszéj z trudnością otrzymanéj pożyczce uczynić był zmuszony.

Według wiadomości z przylądka dobréj nadziei do dnia 21. Kwietnia panowało między holenderskiemi przybylcami w Port Natal największe wzburzenie, gdyż jeden strażniczy okręt angielski »Flegeton« tuż przy wybrzeżu pokazał się. Ztąd wnoszą o mogących nastąpić krokach nieprzyjacielskich ze strony rządu angielskiego, a wszystkich tam osiadłych Anglików wzięto pod straż. W ogóle stan przybylców wystawiony jest jak najniekorzystniéj, utracili bowiem bardzo dużo bydła.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 26. Czerwca.

Dziś uniwersytet Ludwika Maxymiliana obchodził rocznicę założenia swojego w obecności pana Abel ministra spraw wewnętrznych. Królowa grecka opuściła miasto nasze d. 2. Lipca udając się do wód w Ems a po zwykłéj kuracyi 6 tygodni zabawi w rodzinnem swojem mieście Oldenburgu, w Październiku wróci tu jeszcze raz Królowa, a potem odjedzie do Aten.

Z Luxemburga, dnia 25. Czerwca.

Król, Wielki Xiążę i Xiążę Alexander wczoraj wieczorem opuścili miasto nasze udając się z powrotem do Holandyi. Król mocno zadowolony był z pobytu swego w wielkiém Xięstwie i objawił to po kilkakroć. Amsterdamer Handelsblad donosi, że Król oznajmił licznym deputacyom, iż układy z Prussami względem przyłączenia wielkiego Xięstwa do celnego związku niemieckiego, stoją na dobréj stopie.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 22. Czerwca.

(*Gaz. Pow. Lipsk.*) — Przed kilku dniami znajomy i znaczną praktykę mający doktór, Mecchielli, przez inkwizycyję (Sant Uffizio) aresztowany został; co naturalnie szczególne tu zrobiło wrażenie. Przyczyna tego niespodzianego uwięzienia niewiadoma nikomu, tyle tylko powszechnie wiedzą, że lekarz ten należał do rzędu ludzi, co zawsze przy lada sposobności okropnie klną. Ciekawość wielka, jak się ta sprawa skończy.

Turcya.

Z nad granicy tureckiéj, d. 27. Czerwca.

W piśmie z Konstantynopola wyczytujemy, że stary Chosrew, jako téż i przyjaciel jego, znany Hafis Basza Erzerumu, tamże się publicznie pokazują, że nawet na nadzwyczajnych sessyach dywanu obecni byli i z Ministrami konferencye, na których przedewszystkiém nad reorganizacyą armii się naradzano, odbywali. Pośrednictwu Posła rossyjskiego udało się podobno wygnaniu dawniejszego W. Wezyra koniec położyć a tak przypuszczają powszechnie, że gdyby Chosrew znowu czynny miał brać udział w sprawach publicznych, to niezawodnym by było znakiem wzmagającego się wpływu Rossyi. Znaczenie Francyi coraz bardziéj tu upada, do czego się téż wypadki na Krecie nie mało przyczyniają. Porta mniema bowiem i utwierdzają ją skąd inąd w tém mniemaniu, że Francuzi powstanie tameczne wzniecili; nieprzyjaciele Francyi przytaczają w dowód tego posłannictwo Pana Piscatory (który już podczas wojny greckiéj o niepodległość tak oburzającą Turków grał rolę) i obecność francuzkiego brygu wojennego „la Fleche“, który znaczne summy pieniężne w pewnym zamiarze mą mieć na swym pokładzie.

Z Smyrny, dnia 14. Czerwca.

W tutejszym Journal czytamy: »Prassa francuzka bądź przez niewiadomość rzeczy, bądź téż dla złéj chęci, ciągle najniedorzeczniejsze pogłoski o stanie krajów wschodnich

rozgłasza i wprowadza tym sposobem świat cały w błędne o stósunkach naszych wyobrażenie. Tak prawie wszystkie gazety francuzkie powtórzyły artykuł z Courrier Belge, stósownie do którego Turcya już ma być zupełnie w ręku ludności chrześciańskiéj we wszystkich prowincyach powstającéj; powiadają, iż nie ma ani miasta ani wsi w państwie Ottomańskiém, gdzieby się ludność w imieniu Chrystusa uzbroiwszy nie miała Muzułmanów pokonać. Rozbójników morskich, co się znowu nad brzegami morza ukazują, zamieniono na pobożnych Chrześcian, którzy posiadając okręty statki pod banderą turecką płynące zabierać mają. Rozbójnicy u stóp Athosu i w Thessalii stali się naraz wielkomyślnymi obywatelami, co tylko swoich dziesięcinami obarczyli, aby uzbrojenie, które się stało potrzebném, do skutku przywieść. Nareszcie Valenze, ów osławiony herszt łotrów, nazwany tam wodzem naczelnym chrześciańsko prawowiernéj armii oswobodzicielskiéj w Tessalii. Gazety owe seryo udzielają proklamacyi, kończącéj się następującémi słowy: «Grecy! Chrześcianie! Bracia do broni, do broni! Do Stambułu — teraz albo nigdy! Godłem naszém Chrystus i Św Sofia!« W oczach naszych, w oczach wszystkich tych, co kraj ten znają i wiedzą, że Valenza jest podłym rabusiem, który był przymuszony wynieść się z swéj ojczyzny, Grecyi, aby tam ujść zasłużonéj kary, artykuły podobne są niegodziwym żartem; zaś w Europie łatwo one opinią publiczną zwieść mogą, potrzeba więc nagli, aby uwagę jéj na owe kłamstwa zwrócono.«

Journal de Smyrne doniósłszy już pod dn. 14. Czerwca, że sprawa powstańców na Krecie źle stoi i że wkrótce przymuszeni będą do złożenia broni, podaje pod d. 19. Czerwca następujące nowiny: „Dochodzi nas drogą prostą potwierdzenie dawniejszych doniesień naszych o powstaniu na Krecie; łatwo więc być może, że cały ten rokosz w obecnéj chwili już jest przytłumiony, kiedy powstańcy sami chętnieby do posłuszeństwa wrócili, gdyby nie jakieś uczucie honoru, a bardziéj jeszcze krzątający się między nimi intryganci zagraniczni, ich od tego nie wstrzymywali. Ci bowiem wszelkiego dokładają starania, aby przywróceniu spokojności zapobiegać, chociaż im się to nie uda. Powstańcy Kreteńscy poznali się już na słabości własnéj i przywidzeniu swojém, a tak tylko przybyli z Grecyi Helenowie jeszcze bunt podsycają. Wszakże i tym już zabrakło na odwadze i z lada okazyi korzystać nie omieszkają, aby Kandyę i zwiedzionych Kandyotów opuścić.

Ameryka.

Z Nowego Yorku, dnia 2. Czerwca.

Ostatni spis ludności Stanów Zjednoczonych, według poselstwa prezydenta, okazał wypadek przeszło 17 milijonów mieszkańców; ludność nadto ma ciągle pomnażać się. Prezydent broni zresztą dalszéj rozciągłości i tak już obszernych posiadłości związkowych, zalecając utrzymanie równowagi między rządem Centralnym a pojedyńczymi stanami. Postrzegamy, że handel niewolnikami powiększa się, naznaczone więc będzie osobne poselstwo w tym celu.

Z Montevideo, dnia 6. Kwietnia

Ubrajają tu znaczną liczbę statków do połowu wielorybów, z osadą rozmaitych narodów opatrzoną korsarskimi patentami przez rząd tutejszy. Sądzą, że to będzie wyprawa w celu blokady brzegów argentyńskich, chociaż admirał Brown d. 30. Marca, z argentyńską eskadrą uszykował się przy samém wejściu.

Sprostowanie.

W numerze wczorajszym (150) Gaz. naszéj str. 967, słup lewy, wiersz 1, zamiast: »z powodu obawy..... wywołane« — czytaj: »z powodu obawy .... wywołanéj.«

OBWIESZCZENIE.

Dostawa materyałów piśmiennych, jako też formularzy drukowanych dla bióra Dyrekcyi podpisanéj potrzebnych, ma być od dnia 1. Lipca 1841. r. do 1. Lipca 1844. r. drogą submissyi najmniéj żądającemu pozostawiona.

Wzywają się zatém niniejszém mający ochotę dostawienia wymienionych przedmiotów, aby swe oświadczenia w téj mierze do dnia 27. m. b. po południu do godziny 4téj na piśmie i zapieczętowane nadesłali.

Warunki mogą być każdego czasu w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 1. Lipca 1841.

Dyrekcya prowincyalna Ziemstwa.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 9. Lipca. 1841. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen
Pszenicy szefel	1	25	—	1	27	6
Zyta dt.	1	5	—	1	7	6
Jęczmienia dt.	—	24	6	—	25	6
Owsa dt.	—	22	—	—	23	—
Tatarki dt.	1	7	6	1	10	—
Grochu dt.	1	5	—	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	15	6	—	16	6
Siana cetnar	1	3	—	1	5	—
Słomy kopa	6	10	—	6	15	—
Masła garniec	1	10	—	1	12	6
Spirytusu beczka	17	—	—	18	—	—